

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

### Poniedziałek 26.04 Dzień Powszedni

18<sup>00</sup> + Andrzeja Ludwinka zam. żona i córka z r.

18<sup>30</sup> + Zofię Wawrzeńczyk od zespołu Nidziancki

### Wtorek 27.04 Dzień Powszedni

18<sup>00</sup> + Franciszkę, Romana Lachów i zm. z r. Lachów, Mieczysława Wojcieszynskiego

18<sup>30</sup> + Tadeusza (r. śm.), Genowefę, Wiesława Januszka, Mariannę Kubicką zam. Danuta Januszek z dziećmi

### Środa 28.04 św. Ludwika Marii Grignon de Montfort (wsp.)

18<sup>00</sup> 1) + Józefa Brzozę, Edwarda Brzozę, Kazimierza Bałę, Mirosława Kozłowskiego, Ewelinę Jabczyk 2) + Janinę Słowińską zam. Stanisław Gola 3) + Tadeusza Metrykę od uczestników pogrzebu 4) + Władysławę Kubicką od chrześnicy 5) + Jana i Magdalenę Nosek 6) O zdrowiu i Boże błogosławieństwo dla Mirosława Mazura w r. ur. 7) + Cecylię Korban od Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Morawickiej i Bocianiego Gniazda 8) + Genowefę (r. śm), Bolesława, Czesława, Stanisława Lużyńskich i zm z r. Krążków i Górczaków z int. r. 9) + zm. z rodziny Pobochoń, Kowalskich, Adamczyków zam. Helena Adamczyk 10) + Franciszkę, Władysława, Helenę, Jana, Macieja, Waclawa Brzozów, Tadeusza, Mariannę, Bogdana Kowalskich

19<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo w rocznicę ślubu Anny i Zygmunta

### Czwartek 29.04 Święto św. Katarzyny ze Sieny, dziewicy i doktora Kościoła

18<sup>00</sup> + Zofię Wawrzeńczyk od Burmistrza Miasta i Gminy Morawica oraz Samorządowego Centrum Kultury

18<sup>30</sup> + Henryka i Franciszkę Wierzbickich

### Piątek 30.04 św. Piusa V (wsp.)

18<sup>00</sup> + Grzegorza Krzyszkowskiego od r. Kołków i Pańtaków

18<sup>30</sup> + Zofię Wawrzeńczyk od chóru parafialnego

### Sobota 01.05 św. Józefa, rzemieślnika

8<sup>00</sup> + Zygmunta Gila

12<sup>00</sup> Z okazji 26 r. ślubu Bożeny i Grzegorza Michty

16<sup>00</sup> Msza święta wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi

18<sup>00</sup> + Grzegorza, Piotra, Ryszarda, Irenę i Stanisława z int. r.

### Niedziela 02.02 V Niedziela Wielkanocna

8<sup>00</sup> + Janinę, Henryka, Bogdana Kurdków i za zm. z r. Frankowiczów, Łysaków z int. r.

10<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo w rocznicę ślubu Mariusza i Eweliny Kutów z int. dzieci i rodziców

12<sup>00</sup> za Parafię

16<sup>00</sup> + Teresę i Władysława Stachurów

### Extra...

× 27.04.1613 – Pożar zniszczył niemal całą zabudowę Gniezna.

× 30.04.1793 – We Wrocławiu pruskie wojsko stłumiło powstanie krawców.

Parafia pw. Wszystkich Świętych Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica  
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

## PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

IV Niedziela Wielkanocna

25 kwietnia 2021 r. Nr 22 (648)



### Słowo Boże na dziś...

Czytania: Dz 4, 8-12 /

1 J 3, 1-2

Ewangelia: J 10, 11-18

Jezus powiedział: «Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; najemnik ucieka, dlatego że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej zagrody. I te muszę przyprowadzić, i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam

moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca».

### Kazanie espresso...

Istotą dzisiejszej Ewangelii jest prawda o trosce pasterza o owce aż po oddanie za nie życia. Tym pasterzem jest Jezus. On zna swoje owce. Kocha i troszczy się o nas. Jezus poświęcenie pasterza konfrontuje z postawą najemnika, który wobec niebezpieczeństwa znajduje wygodną wymówkę, że jego życie jest najcenniejsze. Indywidualizm, egoizm bardzo często wypełnia serce człowieka. Dlatego tak bardzo cenimy tych, którzy nie myślą tylko o sobie, którzy wobec nas nie są jedynie najemnikami, ale prawdziwie oddanymi pasterzami. A ja? Czy naśladuję pasterza czy najemnika? Czy czuje się odpowiedzialny za Kościół?

/ks. M. Frukacz/

## Panie Ty wciąż mnie szukasz

## Ogłoszenia parafialne...

- 17 kwietnia w sobotę zmarł + Kowalski Jerzy z Nidy. Jego pogrzeb odbył się w Kielcach i tam też został pochowany. W środę zmarł + Gola Stanisław i w sobotę został odprowadzony na nasz cmentarz. Módlmy się: "Wieczny odpoczynek...".
- Dzisiaj w Niedzielę Dobrego Pasterza przeżywamy Światowy Dzień Modlitw o Powołania i rozpoczyna się Tydzień Modlitw o powołania do Służby Bożej w Kościele.
- W czwartek obchodzimy święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy, doktora Kościoła i patronki Europy.
- W sobotę wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika. Msze św. o godz. 8 00, 12 00, 16 00 i 18 00. To również pierwsza sobota miesiąca. W tym dniu zapraszam dzieci komunijne. Po Mszy św. o godz. 16 00 rozdanie książeczek do nabożeństwa.
- W najbliższą sobotę miesiąca rozpoczynamy także miesiąc maj. Po Mszach św. popołudniowych Nabożeństwa Majowe. Bardzo proszę gromadźmy się na nabożeństwach w kościele, kaplicy, kapliczkach, czy krzyżach przydrożnych. Niech nasza modlitwa i śpiew pieśni wychwala Tę, przez którą przyszło Zbawienie świata.
- W przyszłą niedzielę po Mszy św. o godz. 8.00 spotkanie Róż Różańcowych.
- Podczas spotkania rodziców dzieci przygotowujących się do I Komunii św. zostały ustalone dwa terminy: 15 maja i 12 czerwca o godz. 14 00.
- Proszę o przybycie na spotkanie: - w środę o godz. 16 00 dzieci komunijne ze szkoły z Kowali i z poza Parafii, -w czwartek o godz. 16 00 dzieci komunijne ze szkoły z Brzezina, i -w przyszłą niedzielę po Mszy św. o godz. 10 00 dla wszystkich tych dzieci nauka śpiewu.
- Spotkanie z osobami, które miały wyjechać w weekend majowy na Warmię i Mazury odbędzie się w następną niedzielę 2 maja po Mszy św. o godz. 10 00.
- Za blisko dwa tygodnie w pierwszy piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 19 00 rozpoczniemy całonocną adorację Najświętszego Sakramentu. Prosimy o zarezerwowanie najodpowiedniejszej dla siebie godziny i wpisanie się na listę za na stoliku za ławkami.
- Dziękuję osobom, które przybyły do pomocy w rozbiieraniu Grobu Bożego i ciemnicy.

## Modlitwa o wstawiennictwo św. Józefa

Ojcze, powierzyłeś świętemu Józefowi to, co miałeś najdroższego: Dzieciątko Jezus i jego Matkę, aby ich chronił przed niebezpieczeństwami i groźbami nikczemnych. Daj nam również doświadczyć jego ochrony i pomocy. Spraw, aby ten, który doświadczył cierpienia osób uciekających z powodu nienawiści możnych, pocieszył i chronił wszystkich tych braci i siostry, którzy z powodu wojny, ubóstwa i potrzeb opuszczają swoje domy i swoją ziemię, aby wyruszyć jako uchodźcy w miejsca bezpieczniejsze. Pomóż im, za jego wstawiennictwem, aby mieli siłę iść naprzód, pociechę w smutku, męstwo w trudnym doświadczeniu. Daj tym, którzy ich przyjmują, nieco czułości tego sprawiedliwego i mądrego ojca, który miłował Jezusa jak prawdziwego syna i wspierał Maryję w drodze. Niech ten, który zarabiał na chleb pracą rąk własnych, zapewni tym, którym życie odebrało wszystko, godność pracy i niezakłócony spokój domu. Prosimy Cię o to przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, którego święty Józef ocalił, uciekając do Egiptu, i przez wstawiennictwo Dziewicy Maryi, którą zgodnie z Twoją wolą miłował jako wierny oblubieniec. Amen.

## Znaleziono...

Po II wojnie światowej kościół we Francji musiał rozwiązać problem z urzędującymi biskupami którzy w czasie okupacji niemieckich nazistów współpracowali z Niemcami. Ich usunięcia domagali się wierni i władze państwowe. Trudne zadanie znalezienia godnych urzędu biskupów w powojennej zawierusze spoczęło na ówczesnym nuncjuszu bp Angelo Roncallim (późniejszym papieżu Janie XXIII). Roncalli wpadł na niecodzienny pomysł postanowił spakować się w walizkę podróżną i zaczął przemierzać miasta i wioski zaglądać do parafii na Msze. Słuchał kazań proboszczów, dopytywał ludzi co sądzą o poszczególnych kapłanach. Niestety nie mógł dokończyć oczekiwanych wymian ponieważ w międzyczasie został mianowany na kardynała w Wenecji.

## Boży człowiek... - św. Aldobrand (30 kwietnia)

Aldobrand urodził się w 1164 r. Został wybrany proboszczem katedry w Rimini; pełnił ten urząd od 1212 do 1218 r. Wskutek zatargu z patarami (radikalny ruch w Lombardii, występujący przeciwko konkubinatom wśród duchowieństwa, symonii i gromadzeniu majątków w beneficjach) musiał opuścić miasto. W 1228 r. został biskupem Fossombrone. Od razu przystąpił do budowy nowej katedry; przed śmiercią zdołał ją prawie w całości ukończyć. Zmarł 30 kwietnia 1247 r.

## Zamyśl się...

„Jak Pan Bóg traci przyjaciół, zaczyna posługiwać się wrogami”

/Św. Katarzyna ze Sienny/

## Uśmiech

Icek sprzedaje lody. Na wózku z lodami widnieje napis: „Żydom lodów się nie sprzedaje. Podchodzi do niego rabin i zgorszony pyta: - Icek, a co ty antysemita jesteś? – Rabi a ty próbowałeś tych lodów?”

## Coś dla ducha...

### „Zagubiona owca”

Jestem owcą numer siedemdziesiąt dwa. Wiem to na pewno, gdyż taki numer namalowano farbą na moich plecach. Aby ułatwić liczenie owiec, pasterz wymalował każdej numer. W ten sposób dowiedziałam się, że jest nas sto. Setnym numerem jest owca, która wyróżnia się pychą z każdego kędziorka wełny. Myślę, że numer setny dostała tylko dlatego, że ma największe plecy. Ja zaś jestem siedemdziesiąt drugą. Oznacza to, że kiedy stado wędruje, nie jestem ani pośród pierwszych, ani też pomiędzy ostatnimi. Jestem pośrodku, najzupełniej przeciętna. Tak naprawdę jestem nikim. Wykorzystują mnie, jak inne: zabierają mi wełnę, mleko, a nawet jagnięta. Jestem zwierzęciem. Służę do produkcji i tyle. Nie jestem więcej warta niż kawałek płotu wokół naszej owczarni. Tak naprawdę nikt na mnie nie zwraca uwagi. Dlatego postanowiłam zniknąć. Odeszłam nocą. Zanim pasterz się zorientował, ja byłam już daleko. Upajałam się wolnością i szczęściem. Podskakiwałam pośród skał, wyjadałam tylko najdelikatniejszą trawę, gdzie chciałam i kiedy chciałam. Piłam z potoków, kiedy miałam ochotę. Odpoczywałam w cieniu, kiedy chciałam. Wełna, mleko, jagniętka - wszystko będzie moje. Wreszcie czuję, że żyję! Przez pierwsze noce jedynie gwiazdy czuwały nad moim snem. Po cóż potrzebny pasterz? Ale któregoś wieczora usłyszałam skowyt wilka. Poczulałam jego obecność, jego zapach, bezszelestny odgłos jego kroków. On był w pobliżu. Wtuliłam się między skały. Nie zdołam uciec. Nie potrafię biegać. Oczy wilka błyszczą wyraźniej niż gwiazdy, już wysuwa długi język między białymi kłami. Za chwilę koniec. Aż tu nagle... Dwie potężne dłonie wyciągają mnie z mojego nędznego schronienia: dwie potężne dłonie dobrze znanego mi człowieka. Przyszedł pasterz! Przyszedł właśnie po mnie! - Wracamy do domu. Brakowało mi ciebie, siedemdziesiątej drugiej!

*Pewna dziewczyna skarżyła się, że nigdy jej nie kochano. W dzieciństwie zawsze miała wrażenie, że urodziła się przez przypadek, nie była dzieckiem wyczekiwany, upragnionym. Rodzice rozmawiali tylko o bracie czy siostrze, nigdy o niej, jak gdyby jej nie było. Miała wrażenie, że zawsze była przeszkodą i nigdzie nie była mile widziana. Czuliła się zatem, niczym piątą koło u wozu. Narzekała: - Kiedy chodziłam do szkoły, wszyscy mieli przyjaciół, tylko nie ja. Miałam wrażenie, że żaden mężczyzna nigdy mnie nie pokocha. Aż kiedyś... Zresztą posłuchajcie jej samej: - Pewnego dnia wędrując po lesie usiadłam pod drzewem i w jednej chwili przyszło ośnienie: Przecież Bóg mnie kocha! Być może my również czujemy się odrzuconymi jak owa dziewczynka. Dotykają nas obojętne spojrzenia ludzi i mamy ochotę wykrzyknąć: - Nie potrafię, nie jestem godna, nie jestem dobra. Bóg jednak zawsze powtarza: - Ja kocham cię taką, jaką jesteś, i to właśnie ciebie dziś wybieram, właśnie ciebie z twoimi ranami, słabościami, niewiernością. Wycisz się, nie zaguszaj Boga narzekaniem, znajdź chwilę na słuchanie Boga. Zwyczajnie usiądź pod drzewem jak ta młoda kobieta, a z pewnością usłyszysz: - Jesteś moim umiłowanym dzieckiem i nigdy cię nie opuszczę.*

/Bruno Ferrero/